

**Sygn. akt V GC 328/15 upr**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

29 października 2015r.

**Sąd Rejonowy w Nowym Sączu V Wydział Gospodarczy**

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Anna Dobosz

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Świąś

po rozpoznaniu 29 października 2015r. w N.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko J. Ł.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Anna Dobosz

Sygn. akt V GC 328/15 upr

1. (...)

2. (...)

29 października 2015r. SSR Anna Dobosz

**Sygn. akt V GC 328/15 upr**

## UZASADNIENIE

**wyroku z 29 października 2015r.**

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w pozwie skierowanym przeciwko J. Ł. właścicielowi firmy (...) w P. domagał się zasądzenia kwoty 2.614,86 zł z ustawowymi odsetkami szczegółowo wyliczonymi w pozwie, oraz zasądzenia kosztów procesu, tj. wpisu i kosztów zastępstwa prawnego.

Uzasadniał, że 11 grudnia 2012 roku firma (...) zwróciła się do pozwanego telefonicznie z ofertą zawarcia umowy na usługę rejestracji domen internetowych. Po przeprowadzeniu negocjacji i ustaleniu szczegółowych warunków umowy, tj. ceny, sposobu i terminu płatności, rozmowa została nagrana i stanowiła ustne zawarcie umowy. Umowa została zawarta na okres dwóch lat z obowiązkiem zapłaty należności za każdy rok z góry. Pozwany należności nie zapłacił. Powód w drodze cesji nabył wierzytelności w stosunku do pozwanego i wystąpił na drogę procesu cywilnego o zapłatę.

(pozew – k. 1-4, 17-20).

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z 24 grudnia 2014 roku sąd uwzględnił żądanie pozwu w całości.

(nakaz – k. 4/2).

Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty i domagał się oddalenia powództwa w całości.

Zarzucił, że został wprowadzony w błąd podczas rozmowy telefonicznej. Gdyby nie działał pod wpływem podstępnego wprowadzenia go w błąd przez pracownika poprzednika prawnego powoda nie zawarłby przedmiotowej umowy. 28 grudnia 2012 roku pozwany pisemnie odstąpił od umowy a pismo to wysłał zarówno do (...), jak i do (...) Spółki z o.o.

(sprzeciw – k.6-8, 61-66).

W odpowiedzi na sprzeciw powód kwestionował twierdzenie pozwanego o błędzie. Przyznał, że pozwany był informowany, iż domeny o nazwach podobnych do jego domeny będzie mógł zarejestrować każdy, także firma konkurencyjna. Aby uchronić się przed takim ryzykiem, pozwany może dokonać zakupu domeny z nazwą własnej firmy. Powód zaprzeczył, aby pozwany był informowany o tym, że ktoś chce zarejestrować jego domenę. Powód wskazał, że umowę z pozwanym w imieniu (...) zawarła N. S.. Zdaniem powoda, nagranie z rozmowy, w trakcie której doszło do zawarcia umowy jest wystarczającym dowodem na to, że strony umowę zawarły.

(pismo – k. 80-87).

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

11 grudnia 2012 roku pozwanej zawarł umowę z firmą (...) o rejestracji domen internetowych zawierających w tytule nazwę firmy pozwanego, „(...)”. Umowa została zawarta na okres dwudziestu czterech miesięcy. Za pierwszy rok płatna z góry w kwocie 1.420,86 zł, za kolejny także płatna z góry w kwocie 1.194,00 zł.

(niesporne).

Przed zawarciem umowy pracownicy (...) w krótkich odstępach czasu dzwoniли do pozwanego, informując, że w tym samym czasie inna firma z N., prowadząca konkurencyjną działalność chce zakupić domenę internetową, w tytule podobnie brzmiącą jak nazwa firmy pozwanego. Rozmowom przysłuchiwał się brat pozwanego, M. Ł.. Rozmówcy ponaglali pozwanego, aby podjął szybko decyzję co do zawarcia umowy, twierdzili, że firma konkurencyjna, w tym samym czasie dokonała wstępnej rezerwacji domen. Pozwany obawiając się, że decyzja negatywna może spowodować iż jego firma straci klientów, albowiem jej nazwą będzie posługiwał się inny podmiot, wykonujący analogiczne jak pozwany usługi - podjął decyzję o zawarciu przedmiotowej umowy.

(d. zeznania świadka M. Ł. – k. 106/2,

zeznania pozwanego – k. 107).

(...), w korespondencji mailowej z 17 grudnia 2012 roku poinformował pozwanego o zbyciu przedmiotowej wierzytelności do firmy (...) Spółki z o.o.

(korespondencja email – k. 24).

28 grudnia 2012 roku pozwany w pismach skierowanych do (...) i do (...) Spółki z o.o. uchylił się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli o zawarciu w formie ustnej, umowy o rejestrację domen internetowych z powołaniem na błąd wywołany podstępnie przez osobę reprezentującą usługodawcę.

Pismo do (...) Spółki z o.o. pozwany wysłał listem poleconym.

(d. pisma – k. 68-70,

dowód nadania – k. 71).

Powód nabył przedmiotową wierzytelności od firmy (...) Spółki z o.o.

(niesporne).

Powód w trakcie trwania umowy wzywał pozwanego do zapłaty. Pozwany w piśmie z 20 stycznia 2014 roku poinformował powoda, że uchylił się od skutków prawnych zawartej umowy po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Powołał się na błąd.

(d. pismo – k. 73,

z dowodem doręczenia – k. 74-75).

W sprawie VGC 980/14 z powództwa (...) Spółki z o.o. przeciwko M. B., pozwana podnosiła analogiczne zarzuty jak J. Ł., przedstawiała bardzo podobny przebieg rozmowy, twierdziła że pracownik (...) informował ją że konkurencyjna firma chce przejąć domenę internetową z nazwą jej firmy. Działając w stresie, na skutek wprowadzenia jej w błąd podczas rozmowy telefonicznej, pozwana z tamtej sprawy także zawarła umowę z poprzednikiem prawnym powoda. Także tuż po zawarciu umowy, składała oświadczenie o odstąpieniu od niej z powołaniem na błąd. Pozwany J. Ł. nie zna pozwanej ze sprawy VGC 980/14.

(d. akta VGC 980/14).

Ustalając stan faktyczny sprawy sąd oparł się na dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony, których wiarygodności żadna ze stron wzajemnie nie podważyła, aktach sprawy VGC 980/14 w części obejmującej zarzuty pozwanej z tamtej sprawy i pismo o odstąpieniu od umowy, oraz zeznaniach świadka M. Ł. i pozwanego J. Ł..

Dowody te korespondują ze sobą, wzajemnie się uzupełniają, pozwoliły na stworzenie jednolitego stanu faktycznego. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka i pozwanego w części, w jakiej opisywali przebieg rozmów poprzedzających zawarcie przedmiotowej umowy. Sąd dał wiarę tym zeznaniom nie tylko dlatego, że wzajemnie się uzupełniają i są jednolite, ale także dlatego że podobne zarzuty stawiane są w innych sprawach sądowych przez osoby pozywane przez (...) spółkę z o.o., a okoliczności te znane są sądowi z urzędu (art. 228 § 2 kpc). Pozwani z różnych spraw nie znają się, mieszkają w różnych miejscowościach, prowadzą działalność gospodarczą o innym profilu, siedziby ich firm znajdują się w innych miejscowościach. W ocenie sądu, pozwala to na wysnucie wniosku o prawdomówność kontrahentów pierwotnego wierzyciela, tj. firmy (...).

Powód, pomimo że wiedział, kto ze strony firmy (...) prowadził rozmowy z pozwanym (wskazał bowiem w piśmie z 16 lipca 2015 roku, że była to N. S.), nie złożył wniosku o przesłuchanie tej osoby w charakterze świadka. Nie przedstawił więc żadnego dowodu na wykazanie jak przeprowadzona była rozmowa poprzedzająca fragment nagrany na płycie CD. Ograniczył się wyłącznie do polemiki w piśmie. Zwrócić jednak należy uwagę, że na stronie drugiej tego pisma powód przyznał, że pozwany był informowany, iż firmy konkurencyjne mogą chcieć zarejestrować domeny o nazwach podobnych do jego domeny. Aby uchronić się przed takim ryzykiem pozwany powinien dokonać zakupu domen z nazwą swojej firmy.

Pośrednio więc powód przyznał, że argumenty dotyczące potencjalnych działań ewentualnej nieuczciwej konkurencji wobec pozwanego, były mu przedstawione w trakcie negocjacji poprzedzających zawarcie umowy. Było to dodatkową dla sądu podstawą do tego, aby dać wiarę zeznaniom powoda i świadka słuchanych w toku procesu.

Potwierdzeniem wiarygodności zeznań pozwanego i świadka M. Ł. była także przedłożona przez pozwanego korespondencja pisemna z grudnia 2012r. zawierająca jego oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli o zawarciu umowy, już wówczas zawierająca opis relacji rozmówców i wskazująca na błąd wywołany

przez kontrahenta pozwanego. Pisma wysyłane były listami poleconymi, a pozwany przedstawił dowody nadania w UP. Pisma te pozwany kierował do dostawcy usług bezpośrednio po zawarciu umów, kiedy nie mógł spodziewać się, że będzie wytoczony przeciwko niemu proces o zapłatę.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo należało oddalić.

Okolicznością niesporną było to, że pozwany zawarł z firmą GMBH (...) umowę o rejestrację domen internetowych na okres dwóch lat. Pozwany faktowi temu nie zaprzeczał, twierdził natomiast, że skutecznie odstąpił od umowy, kierując do poprzednika prawnego powoda oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o zawarciu umowy z powołaniem na błąd, wywołany podstępnie przez kontrahenta.

Z art. 84 § 1 kc wynika, że razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej.

§ 2 tego przepisu stanowi, że można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

Z kolei zgodnie z art. 86 § 1 kc, jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej.

Do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępnie wystarcza, aby błąd dotyczył okoliczności spoza treści oświadczenia woli, w tym między innymi sfery motywacyjnej, stanowiącej przyczynę złożenia oświadczenia (tak. R. Sadlik artykuł w Pr. Pracy 2004//5/18).

Działanie podstępne polega na świadomym wywołaniu u drugiej osoby mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy w celu skłonienia jej do złożenia określonego oświadczenia woli. Działanie podstępne jest zawsze - niezależnie od pobudek i skutków działania sprawcy - etycznie naganne. Zmierza ono bowiem do zakłócenia procesu decyzyjnego innej osoby i doprowadzenia jej na podstawie zasugerowanych fałszywych przesłanek rozumowania do złożenia określonego oświadczenia woli. Użyte środki, gradacja winy czy złej woli osoby działającej podstępnie nie mają znaczenia prawnego. Liczy się tylko samo wprowadzenie w błąd, będące bezprawiem cywilnym. Podstępu nie ekskulpuje lekkomyślność i łatwowierność ofiary. Etyczna naganność podstępu stała się motywem surowego potraktowania przez prawo cywilne skutków wywołanego nim błędu. Uchylenie się od skutków prawnych błędu wywołanego podstępnie jest ułatwione, może ono nastąpić bowiem także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej. (tak SN w wyroku z dnia 13 stycznia 2010 r. II CSK 239/09).

Istotę podstępu stanowi niedozwolone naruszenie swobody decyzji innej osoby poprzez wytworzenie lub podsunięcie jej fałszywych przesłanek rozumowania, co z kolei prowadzi albo do podjęcia przez nią decyzji opartej na tych przesłankach albo utwierdza ją w błędzie skądinąd powstałym spontanicznie. Podkreślić należy przy tym, że nikt nie jest zwolniony od obowiązku myślenia i dbania o własne interesy (wyrok SA w Łodzi z 20.05.2014r.. I ACa 1534/13).

Na podstęp składają się dwa elementy:

- 1) intencjonalny – psychiczny oraz
- 2) materialny – określone zachowanie się.

Wyraźne podkreślenie konieczności wystąpienia obu wymienionych elementów odnajdujemy w wyroku SN z dnia 30 marca 2012 r., III CSK 232/11, LEX nr 1217210. I tak:

Ad 1) Element intencjonalny. Podstęp charakteryzuje się zawsze określonym intencjonalnym nastawieniem osoby do niego się uciekającej. Autor podstępu musi działać celowo. Chodzi o rozmyślność ukierunkowaną na wywołanie takiego niezgodnego z prawdą obrazu rzeczywistości u innej osoby (kontrahenta), który byłby zdolny skłonić ją do dokonania określonej czynności prawnej. „Podstęp zakłada celowe, umyślne działanie sprawcy skierowane na wywołanie takiego niezgodnego z prawdą obrazu rzeczywistości u osoby, na wolę której oddziałuje, by zdolny on był do nakłonienia jej do złożenia oświadczenia woli określonej treści” (uzasadnienie wyroku SN z dnia 23 marca 2000 r., II CKN 805/98, LEX nr 50881; por. też wyrok SN z dnia 30 marca 2012 r., III CSK 232/11, LEX nr 1217210). Działanie podstępne jest zawsze działaniem zawinionym i umyślnym. Przejawia się albo w zamiarze bezpośrednim (dolus directus) albo w zamiarze ewentualnym (dolus eventualis), a zatem chęci lub przynajmniej godzenia się na wywołanie fałszywego obrazu rzeczywistości w umyśle kontrahenta. „Działanie podstępne jest zawsze zawinione, może ono przejawiać się zarówno w chęci, jak i godzeniu się na wywołanie błędu” (wyrok SN z dnia 10 lutego 2011 r., IV CSK 336/10, LEX nr 846601). Natomiast niedbalstwo nie jest wystarczające, nawet jeśli spowodowało powstanie błędu u innej osoby. Podstęp „mimo woli” jest sprzecznością samą w sobie.

O rozmyślności przesądza chęć wywołania atmosfery korzystnej dla podjęcia decyzji przez osobę, na której wolę się oddziałuje, przy jednoczesnej świadomości, że własnym postępowaniem zniekształca się prawdziwy obraz sytuacji. Nie ma natomiast znaczenia, czy działający podstępnie kierował się chęcią szkodenia, czy też nie, czy dążył do zapewnienia sobie lub innej osobie określonej korzyści majątkowej lub osobistej. Podstęp może mieć miejsce nawet wtedy, gdy rezultaty zawartej pod jego wpływem umowy są obiektywnie korzystne dla błędzącego. Istotą podstępu stanowi bowiem nie chęć szkodenia, lecz niedozwolone naruszenie swobody decyzji innej osoby przez wytworzenie lub podsuniecie jej fałszywych przesłanek rozumowania, co z kolei prowadzi albo do podjęcia przez nią decyzji opartej na tych przesłankach, albo utwierdza ją w błędzie skądinąd powstałym spontanicznie. „Działanie podstępne jest zawsze – niezależnie od pobudek i skutków działania sprawcy – etycznie naganne. Zmierza ono bowiem do zakłócenia procesu decyzyjnego innej osoby i doprowadzenia jej na podstawie zasugerowanych fałszywych przesłanek rozumowania do złożenia określonego oświadczenia woli. Użyte środki, gradacja winy czy złej woli osoby działającej podstępnie nie mają znaczenia prawnego. Liczy się samo wprowadzenie w błąd, będące bezprawiem cywilnym. Podstępnie nie ekskulpuje lekkomyślność i łatwowierność ofiary. Etyczna naganność podstępu stała się motywem surowego potraktowania przez prawo cywilne skutków wywołanego nim błędu. Uchylenie się od skutków prawnych błędu wywołanego podstępnie jest ułatwione, może ono nastąpić bowiem także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej” (wyrok SN z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 239/09, LEX nr 560847).

Ad 2) Element materialny. Zamiar musi zostać zmaterializowany przez podjęcie określonego zachowania się. Sama intencja oczywiście nie leży w kręgu zainteresowań prawa. Musi wystąpić czynnik obiektywny w postaci „wywołania błędu”. Z punktu widzenia obiektywnego przez podstępne wywołanie błędu należy rozumieć każde zachowanie się, które świadomie wywołuje, wzmacnia lub utwierdza błędne wyobrażenie u innej osoby. Sformułowanie art. 86 „podstępne wywołanie błędu” zakresem swoim obejmuje nie tylko działanie prowadzące do powstania błędu przez wywołanie fałszywego obrazu otaczającej rzeczywistości, lecz także działanie utwierdzające błąd, umacniające go np. przez dostarczenie dalszych sfalszowanych dowodów. „Działanie podstępne materializuje się przez określone zachowanie powodujące wywołanie błędu. Artykuł 86 k.c. nie precyzuje, jaką postać przybiera to zachowanie. Należy zatem przyjąć, że o podstępie można mówić w przypadku każdego zachowania ukierunkowanego na wywołanie fałszywego przekonania u innej osoby, które skłoniło ją do dokonania określonej czynności prawnej” (wyrok SN z dnia 10 lutego 2011 r., IV CSK 336/10). „Istotne jednak jest przede wszystkim, czy osoby, którym przypisuje się tego typu zachowania rzeczywiście je podjęły wobec osoby składającej oświadczenie woli” (wyrok SN z dnia 30 marca 2012 r., III CSK 232/11).

Sąd Rejonowy przeanalizował stan faktyczny sprawy w kontekście powołanych przepisów, stanowiska doktryny i powołanego orzecznictwa Sądów Apelacyjnych i SN, które tutaj Sąd podziela.

Zdaniem Sądu pozwany w sposób wystarczający udowodnił, że przedstawiciel dostawcy usług wprowadził go w błąd, świadomie podając nieprawdziwe dane, które wywołały u pozwanego mylne przekonanie, że pozycja jego firmy na rynku usług, jakie świadczy, może być zagrożona przez nieuczciwie działające firmy konkurencyjne. Firmy te, jak przekonywano pozwanego mogą w przestrzeni internetowej posłużyć się nazwą firmy pozwanego i u potencjalnych klientów stworzyć mylne przekonanie, że zwracając się do konkurencji, docierają do firmy pozwanego. Skutkiem tego pozwany mógł pomyśleć, że nie zawierając umowy, może stracić rynek zbytu na rzecz innych podmiotów gospodarczych. Pozwany podejmując decyzję o zawarciu umowy, pozostawał w błędzie w sferze motywacyjnej (błąd w pobudce), wywołanym celowo przez poprzednika prawnego powoda.

W ocenie sądu, gdyby pozwany nie działał pod presją, miałby czas na przemyślenie, ewentualne konsultacje, czy sprawdzenie wiarygodności podmiotu oferującego usługi internetowe – z dużym prawdopodobieństwem można by przyjąć, że pozwany nie zawarłby spornej umowy.

Zwłaszcza, że w kilka dni po zawarciu umowy, skierował do poprzednika prawnego powoda skuteczne oświadczenie o odwołaniu oświadczenia woli o zawarciu kontraktu z powołaniem na błąd, wywołany podstępem.

Mając powyższe na uwadze, wobec przyjęcia, że pozwany odstąpił od spornej umowy skutecznie powołując się na błąd wywołany podstępem przez poprzednika prawnego powoda - sąd powództwo oddalił, w oparciu o powołane przepisy.

W związku z oddaleniem powództwa, kosztami procesu jako podmiot przegrywający został w całości obciążony powód.

SSR Anna Dobosz

Z:

1/(...),

2/(...),

3/ (...)

12 listopada 2015r.

SSR Anna Dobosz

Dnia (...)Sąd Rejonowy w Nowym Sączu stwierdza, że niniejszy tytuł uprawnia do egzekucji (...)
oraz poleca wszystkim organom, urzędom oraz osobom, których to może dotyczyć, aby postanowienia tytułu niniejszego wykonały, a gdy o to prawnie będą wezwane, udzieliły pomocy. Orzeczenie podlega wykonaniu jako prawomocne/natychmiast wykonalne.
Tytuł wykonawczy wydano <b>J. Ł.</b>
PESEL/NIP/KRS wierzyciela <b>J. Ł.: (...)</b>
PESEL/NIP/KRS dłużnika <b>(...) spółka z o.o. w W.: (...)</b>

(...)

Sędzia